



ŚLĄSKA

OFICJALNY MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCŁAW S.A.

Śląsk Wrocław
- Ruch Chorzów



19 marca (sobota) godz. 18.00
Stadion Wrocław

Mariusz Rumak:

NIE JĘSTEM STRAZAKIEM

Nowy trener Śląska Wrocław specjalnie dla nas mówi, kto jest numerem jeden na bramce. Zdradza też, czy Tomasz Hołota będzie grał w ataku i co na jego biurku robi wóz strażacki.

Strona 4

Strona 6

Śląsk

Tyszczenko mógł być marynarzem

Ukrainiec opowiada nam o swojej rodzinie, zwiedzaniu Wrocławia i zainteresowaniu... krasnoludkami.



foto © Krystyna Paćkowska

Strona 9

Z zespołu gości

Grodzicki: Trzymam kciuki za Śląsk

Były piłkarz wrocławskiego zespołu wspomina okres gry w Śląsku i zapewnia, że WKS nie jest mu obojętny.



foto © Krystyna Paćkowska

Strona 11

Śląsk

Rezerwy też mają o co walczyć

Śląsk II Wrocław ma za zadanie utrzymać się w III lidze, z której spada w tym roku aż 11 zespołów.



foto © Krystyna Paćkowska



Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



POZOSTAŁA KADRA:

1. Mariusz Pawełek, 22. Jakub Wrąbel, 2. Krzysztof Ostrowski, 12. Dudu Paraiba, 20. Adam Kokoszka, 14. Ihor Tyszczenko, 10. Ryota Morioka, 29. Peter Grajciar, 25. Michał Bartkowiak, 11. Bence Mervo, 18. Konrad Kaczmarek, 27. Mariusz Idzik
PAUZUJĄ: 19. Kamil Biliński (4 żółte kartki), 8. Andras Gosztonyi (kontuzja)

SZTAB SZKOLENIOWY:

Mariusz Rumak – trener, Dariusz Dudek – II trener, Dariusz Sztylka – asystent, Waldemar Grzanka – trener bramkarzy, Andrzej Traczyk – kierownik

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w dwunastu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

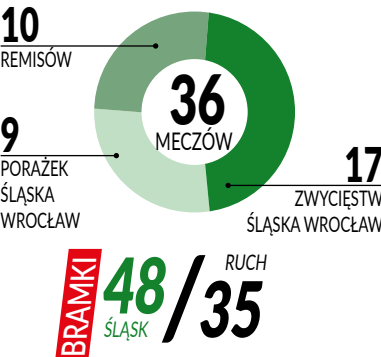
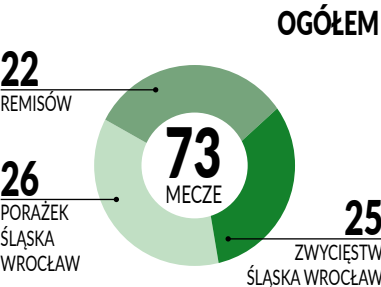
- Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
- Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20
- Wyspa Kibica w CH Borek, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20
- Art Souvenirs, pl. Solny 20, czynne codziennie w godz. 10-18
- Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22
- Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14
- Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14
- Sklep Sportsen, ul. Jodłowa 2, Oława, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14
- Sklep PIWOWAR, Pasaż Millenium, ul. Dzierżoniowska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej.

W sklepach Na Solnym, SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

OSTATNI MECZ		
KORONA		2
ŚLĄSK		2
BRAMKI: Airam CABRERA 73, 86 (k) - Tomasz HOŁOTA 14, Lasha DVALI 59		

RYWALIZACJA ŚLĄSK - RUCH



STATYSTYKI PIŁKARZY WKS-U

BRAMKARZE					
1	MATEUSZ ABRAMOWICZ	2			
22	JAKUB WRĄBEL	7			
33	MARIUSZ PAWEŁEK	26		3	
OBROŃCY					
2	KRZYSZTOF OSTROWSKI	21	1	3	
3	PIOTR CELEBAN	34	2	4	
12	DUDU PARAIBA	24	1	6	
17	MARIUSZ PAWELEC	28		1	10
20	ADAM KOKOSZKA	25			8
21	LASHA DVALI	6	1		
23	PAWEŁ ZIELIŃSKI	27		2	4
14	IHOR TYSZCZENKO	2			
POMOCNICY					
4	TOM HATELEY	25	1	2	4
6	TOMASZ HOŁOTA	32	3	1	5
7	ROBERT PICH	17	4	3	2
8	ANDRAS GOSZTONYI	3			1
9	JACEK KIEŁB	27	4	2	6
10	RYOTA MORIOKA	6			1
15	MARCEL GECOV	24	1		7
25	MICHAŁ BARTKOWIAK	13	1		
28	WIKTOR ŻYTEK	0			
29	PETER GRAJCIAR	26	2	2	5 1
30	KAMIL DANKOWSKI	18			2
31	MACIEJ PAŁASZEWSKI	0			
NAPASTNICY					
11	BENCE MERO	0			
18	KONRAD KACZMAREK	8			2
19	KAMIL BILIŃSKI	32	6		4
27	MARIUSZ IDZIK	2			

mecze gole asysty żółte kartki czerwone kartki

ŚLĄSKA Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62,tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74; E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI,TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

SEZON 2015/16	CRACOVIA	GÓRNIK Ł.	GÓRNIK Z.	JAGIELLONIA	KORONA	LECH	LECHIA	LEGIA	PIAST	PODBESKIDZIE	POGOŃ	RUCH	ŚLĄSK	TERMALICA BRUK-BET	WISŁA	KGHM
CRACOVIA		2.04	3:0	1:1	2:2	5:2	3:0	1:2	1:2	4:1	4:1	2:1	4:1	2:3	1:1	1:2
GÓRNIK Ł.	1:0		2:1	3:2	3:2	9:04	3:1	0:2	0:0	1:2	2:3	0:3	2:3	1:2	1:0	20.03
GÓRNIK Z.	1:1	1:1		1:3	0:1	2.03	1:1	2:2	5:2	0:2	2.04	0:2	2:0	0:0	1:1	2:2
JAGIELLONIA	2:2	1:0	2:3		1:0	1:0	0:3	1:1	0:2	2.04	2.03	2:1	2:1	2:0	1:4	1:2
KORONA	0:3	0:2	9.04	3:2		0:1	4:2	1:3	19.03	0:0	1:1	1:2	2:2	0:1	1:1	0:2
LECH	2:1	3:1	1:1	0:2	0:0		2:1	19.03	0:1	0:1	1:2	2:2	1.04	5:2	2:0	2:0
LECHIA	0:1	3:1	1:1	5:1	0:0	0:1		1:3	3:1	5:0	1:1	9.04	1:0	20.03	2:0	3:1
LEGIA	3:1	2:1	3:1	4:0	1:2	0:1	2.04		1:1	5:0	1:0	2:0	1:0	1:1	1:1	2:2
PIAST	2:2	3:0	3:2	9.04	0:1	2:0	2:1	2:1		3:2	0:0	3:0	1:0	1:0	1:0	2:0
PODBESKIDZIE	0:1	2:0	19.03	1:1	1:1	4:1	1:1	2:2	2:2		2:3	1:1	0:1	9.04	0:6	1:2
POGOŃ	20.03	0:0	1:1	2:1	3:2	0:2	1:0	9.04	3:1	2:0		2:3	1:1	1:1	1:1	0:0
RUCH	2.03	0:2	1:0	0:4	2:1	1:3	3:2	1:4	2:0	1:1	0:2		1:0	4:1	2.04	0:0
ŚLĄSK	9.04	2:1	0:0	3:1	0:1	1:1	0:0	1:4	1:2	1:1	0:0	18.03		2:0	1:0	0:2
TERMALICA BRUK-BET	1:1	1:1	3:0	2:0	2.04	3:1	0:1	2.03	3:5	0:2	1:1	0:1	1:1		2:4	1:0
WISŁA	1:2	1:1	1:1	18.03	0:0	2:0	3:3	0:2	1:1	1:2	0:1	0:0	4:2	0:0		9.04
KGHM ZAGŁĘBIE	4:2	0:0	2:4	0:2	0:2	2:1	1:0	1:2	2.04	1:1	1:1	3:1	1:1	2:0	1:3	

		RAZEM						DOM				WYJAZD			
pl.	nazwa	M.	PKT.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki
1.	LEGIA WARSZAWA	27	55	16	7	4	55-27	8	4	2	27-11	8	3	2	28-16
2.	PIAST GLIWICE	27	54	16	6	5	45-31	11	2	1	25-9	5	4	4	20-22
3.	CRACOVIA	27	43	12	7	8	54-38	7	3	4	34-19	5	4	4	20-19
4.	POGOŃ SZCZECIN	27	43	10	13	4	33-27	5	6	2	17-13	5	7	2	16-14
5.	LECH POZNAŃ	27	40	12	4	11	36-35	6	3	4	20-14	6	1	7	16-21
6.	ZAGŁĘBIE LUBIN	27	38	10	8	9	34-35	5	4	5	19-20	5	4	4	15-15
7.	RUCH CHORZÓW	27	37	11	5	11	35-41	6	2	6	18-23	5	3	5	17-18
8.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	27	35	10	5	12	36-44	6	3	5	16-19	4	2	7	20-25
9.	LECHIA GDAŃSK	27	33	9	7	11	41-35	7	3	3	25-11	2	4	8	16-24
10.	TERMALICA BRUK-BET NIECIECZA	27	32	8	8	11	32-39	5	4	5	21-18	3	4	6	11-21
11.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	27	31	7	10	10	32-46	2	6	5	17-22	5	4	5	15-24
12.	GÓRNIK ŁĘCZNA	27	30	8	6	13	30-40	6	1	6	19-21	2	5	7	11-19
13.	KORONA KIELCE	27	30	7	9	11	28-35	2	4	7	13-22	5	5	4	15-13
14.	WISŁA KRAKÓW	27	29	6	12	9	36-31	2	7	4	14-15	4	5	5	22-16
15.	ŚLĄSK WROCŁAW	27	27	6	9	12	25-36	4	5	4	12-13	2	4	8	13-23
16.	GÓRNIK ZABRZE	27	23	4	12	11	31-43	2	7	5	16-20	2	5	6	15-23

1. - el. LM, 2.-3. - el. LE, 15.-16. - spadek. Po 30. kolejce nastąpi podział na grupę mistrzowską i spadkową, Górnik Z. i Wisła rozpoczą sezon z ujemnym kontem (-1 pkt). Lechii i Ruchowi po punkcie odebrała Komisja Licencyjna ds. Klubowych.



ŚLĄSKU, TYLKO ZWYCIĘSTWO!



Piłkarze Śląska wiedzą, że nie mogą sobie pozwolić na stratę punktów.

Tego meczu Śląsk nie może przegrać! Trener Mariusz Rumak debiutuje przed wrocławską publicznością i chce zaprezentować się jak najlepiej. Jego podopieczni zdają sobie sprawę, że żarty się skończyły i WKS musi zacząć wygrywać.

Pierwsze spotkanie tych drużyn w Chorzowie było emocjonujące. Ruch kończył mecz w dziesiątkę, za dwie żółte kartki boisko opuścić były zawodnik Śląska Rafał Grodzicki (o tym piłkarzu czytaj strona 9). Gospodarze w końcówce nie wykorzystali rzutu karnego.

Niewiadoma w ataku

Teraz emocji też nie zabraknie. Śląsk walczy o utrzymanie, Ruch o pierwszą ósemkę. WKS zagra bez Kamila Bilińskiego, który

w meczu w Chorzowie dostał czwartą żółtą kartkę. - W ataku może zagrać Konrad Kaczmarek, Bence Mervo albo Jacek Kiełb, który był wystawiany na tej pozycji przez trenera Pawłowskiego - mówi Mariusz Rumak, trener Śląska (wywiad z trenerem strona 4). Chorzowianie nadspodziewanie dobrze spisują się w ekstraklasie. Widać w tym zespole piętno odciśnięte przez Waldemara Fornalika. Były selekcjoner reprezentacji Polski nie boi się stawiać na młodych piłkarzy, a oni odwziewają się dobrą grą.

Uwaga na Stępińskiego!

Przed sezonem udało się chorzowianom pozyskać z 1.FC Nürnberg Mariusza Stępińskiego. Transfer tego piłkarza to strzał w dziesiątkę. Ruch nie sprzedał go zimą do Lecha Poznań, mimo oferty znacznie przekraczającej pół miliona euro. To właśnie ze strony tego zawodnika można spodziewać się największego zagrożenia dla bramki wrocławian. W ostatniej kolejce Ruch przegrał u siebie 1:3 z Lechem Poznań, a Stępiński strzelił 13-ego gola

w tym sezonie ekstraklasy (wcześniej zdobył m.in. bramkę w spotkaniu ze Śląskiem, zapewniając zwycięstwo 1:0 chorzowianom). Goście są po tym meczu na 7. miejscu w tabeli. - Po tej porażce do pozostania w pierwszej ósemce jeszcze trochę brakuje, dlatego musimy wygrać w sobotę we Wrocławiu - zapowiada Patryk Lipski, jeden z młodych wilczków trenera Waldemara Fornalika, który w pierwszym meczu ze Śląskiem w Chorzowie nie wykorzystał rzutu karnego w 90. minucie.

KRZYSZTOF ŚWIERCZ

foto © Krystyna Pączkowska

REKLAMA

Multikino

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

harmonogram transmisji
www.multikino.pl



UEFA CHAMPIONS LEAGUE NA WIELKIM EKRANIE

nc+

TYLKO W MULTIKINIE

Platforma nc+ zaprasza na transmisje meczów UEFA Champions League w jakości High Definition

Mariusz Rumak:

Najważniejsze by Śląsk stanowił zespół!

Mariusz Rumak to obecnie najmłodszy trener w ekstraklasie. 38-letni szkoleniowiec nigdy nie bał się stawiać na młodych piłkarzy. W Śląsku ma być podobnie, ale zawodnicy sami muszą sobie w tym pomóc. Na razie szansę od losu dostał bramkarz Mateusz Abramowicz.

„WOKÓŁ ŚLĄSKA”: Rozmawiamy w pokoju trenerów przy Oporowskiej. Na Pana stole stoi model wozu strażackiego. Czuje się Pan jak strażak wezwany do pożaru?

MARIUSZ RUMAK: To prezent. Nie chodzi o to, by mieć wóz strażacki, ale o to by wykonać określone zadanie, a potem kolejne. Nie jestem strażakiem. Wierzę w utrzymanie tego zespołu. Gdybym nie wierzył, to by mnie tu nie było.

Jaką Pan stawia diagnozę? Co w grze zespołu nie funkcjonuje tak, jak powinno?

Mogę postawić jedynie diagnozę wstępną, bo tak naprawdę mamy niewiele treningów za sobą i jeden mecz. Przede wszystkim chodzi o przywrócenie piłkarzom pewności siebie. Oczywiście jest ona niska, bo wyniki są takie, jakie są. Dziś najważniejsze jest, by Śląsk stanowił zespół – pewny siebie i zdolny do wygrywania.

Kibice zwrócili uwagę, że Śląsk już inaczej wykonuje stałe fragmenty gry. Przede wszystkim po jednym z nich padła bramka. Ostatni raz zdarzyło się to w meczu z Jagiellonią 12 września 2015 roku.

To opiera się głównie na pewności siebie. Tom Hateley dobrze wykonywał stałe fragmenty, może pod koniec był już trochę zmęczony. Jeśli dobrze dostarcza się piłkę, a w zespole są tacy gracze jak Dvali czy Celeban, to muszą być sytuacje do strzelenia gola. Mamy na tyle wysokie umiejętności indywidualne, że dogodne pozycje jesteśmy sobie w stanie wywalczyć, a w tym meczu rzut różny był dodatkowo perfekcyjnie wykonany.

Co spowodowało, że Korona w końcówce prezentowała się lepiej od Śląska? Byli lepiej przygotowani fizycznie?

Korona zdecydowanie lepiej wyglądała po zdobyciu bramki. To nie było też tak, że po stracie gola zabrakło nam energii. Podchodzę do tego na zasadzie, że wszystkim rządzi głowa. Zaczęły pojawiać się wątpliwości, nie-



foto © Krystyna Peczowska

pewność, to i nogi zaczęły wolniej pracować. Dlatego można było odnieść wrażenie, że trochę opadliśmy z sił, ale myślę, że to jednak była głowa. To przecież my dążyliśmy do zdobycia kolejnej bramki, a w 93 minucie trener Brosz krzychał: - Panie sędzio, proszę kończyć! Zmiany, które dokonałem, były ofensywne, poza jedną, nieco wymuszoną. Mariusz Pawelec miał już żółtą kartkę. Ryota Morioka to przecież reprezentant kraju, a Peter Grajciar grał w Lidze Europy. Dzięki swojemu doświadczeniu i świeżości, mieli pomóc nam w walce o trzy punkty.

Czy Tomasz Hołota na stałe może grać jako ofensywny pomocnik albo nawet napastnik, czy raczej by to potrzebowało chwili?

Podchodzę do tego pragmatycznie. Tomek Hołota jest piłkarzem, który w tym roku strzelił najwięcej goli dla Śląska. Dużym niedopatrzeniem z mojej strony byłoby trzymanie go blisko swojej bramki. W pewnym

Chciałbym, żeby w tym zespole występowali piłkarze związani z regionem. Ważne, że nie powinni grać tylko dlatego, że są stąd, ale dlatego, że są lepsi od innych.

momencie występował w Kielcach nawet jako środkowy napastnik, bo ma niesamowity ciąg na bramkę. Wątpię jednak, by była to jego docelowa pozycja. Na pewno z tym chłopakiem wiąże duże nadzieje. Chciałbym, żeby został u nas. Uważam, że to zawodnik, który ma papiery na grę w reprezentacji narodowej. Jestem w stanie poświęcić mu wiele czasu, by mu w tym pomóc. Najważniejsze jest dla nas najbliższych 10 spotkań i każdego piłkarza trzeba wykorzystać jak najlepiej.

W spotkaniu z Ruchem nie zagra Kamil Biliński, który zaliczył najwięcej występów w tym sezonie jako napastnik. Czy w związku

z tym pojawiła się szansa debiutu przed Bence Mervo?

Mamy jeszcze Konrada Kaczmarka, Bence Mervo i młodego Mariusza Idzika. A Jacek Kiełb u trenera Pawłowskiego również grał jako napastnik. Wszyscy mają szansę na grę. Poszukamy optymalnego ustawienia na mecz z Ruchem Chorzów. Zapoznałem się już z całym profilem Mervo. To król strzelców mistrzostw świata do lat 20, a nim nie zostaje się przez przypadek. Na pewno ma duże predyspozycje, by zagrać, ale każdy z nich musi wywalczyć sobie miejsce w składzie na treningu.

Węgier otrzymał powołanie do młodzieżówki i nie będzie go

przez 9 dni. Czy stanowi to dla Pana problem?

Nie. Mam nadzieję, że wykonamy taką pracę, że pół zespołu będzie wyjeżdżało na zgrupowania reprezentacji! To będzie świadczyło tylko o tym, że mamy silny zespół. W tej chwili przyszło jedno powołanie (rozmawialiśmy w poniedziałek – przyp. red), ale zdarzało mi się już pracować z 8 czy 9 piłkarzami podczas przerwy na reprezentację. Jestem tu po to, by ci chłopcy dostawali powołania. Cieszę się i trzymam kciuki, żeby Mervo strzelił gola i był tam wiodącą postacią.

Czy widzi Pan potencjał w Śląsku, by ta drużyna mogła w tych najbliższych meczach prowadzić grę, czy raczej można spodziewać się nastawienia na kontry?

Nie powiem dokładnie, jak będziemy grali, natomiast będziemy to robić w ten sposób, aby wygrywać. W tych 10 meczach nie chodzi o to, by było pięknie, ale skutecznie. Będziemy bardzo pragmatycznie podchodzić do każdego spotkania, ale jeśli uznamy, że musimy przejąć inicjatywę, to ją przejmemy. Innym razem będziemy czekali na przeciwnika i to do niego dostosujemy taktykę. Później Śląsk ma grać atrakcyjnie – tak, by można było się z nim identyfikować. Ale żeby nastąpiło to „później”, musimy teraz wygrywać.

Czy na tym etapie bierze Pan pod uwagę takich zawodników jak Łukasz Wiech, Mariusz Idzik czy Maciej Pałaszewski, którzy grają w kadrze młodzieżowej, czy jednak na razie powinni ogrywać się w zespole rezerw?

Chciałbym, żeby w tym zespole występowali piłkarze związani z regionem. Ważne, że nie powinni grać tylko dlatego, że są stąd, ale dlatego, że są lepsi od innych. Nikt nie dostanie w tym zespole szansy tylko dlatego, że jest młody czy z Wrocławia. Jeśli będzie dwóch równorzędnych piłkarzy, to będziemy stawiać na młodych Polaków z Wrocławia. Uśmiecham się jednak, gdy słyszę o dziewiętnasto- czy dwu-

dziestolatkach, że są to młodzi piłkarze. Oni powinni już dawno grać i strzelać gole. Nie zamierzam nikogo wprowadzać – oni mają wywalczyć sobie miejsce i już go nie oddawać. Jeśli pokażą charakter i umiejętności, to dostaną szansę. W treningu zawsze brało udział 20 zawodników z pola i 3 bramkarzy, żeby zachować odpowiednią intensywność.

Do bramki wskoczył Mateusz Abramowicz, który, jak zakładano przed sezonem, miał raczej bronić w II zespole. Na ławce usiadł Mariusz Pawelec, a przeciwko kontuzji wraca utalentowany Kuba Wrąbel. Czy planuje Pan jakieś rotacje na tej pozycji?

Zawsze określam, kto jest pierwszym bramkarzem i nie jest tak, że broni do pierwszej wpadki. Dostaje ode mnie kredyt zaufania, bo musi czuć się pewnie. Dziś numerem jeden jest Mateusz Abramowicz. Dostał swoją szansę od życia i ją wykorzystał – w Kielcach byłem z niego bardzo zadowolony. Liczę, że bramkarze, którzy są na pozycji numer dwa, bo nikt nie jest trzeci, mocno na niego nacisną i pokażą w treningu wielki charakter. Rywalizacja pozwoli temu pierwszemu się rozwijać, a kto chce grać, musi gonić. To nie dotyczy tylko bramkarzy. Gdy zobaczę, że ktoś naciska hamulec, to jak mówiłem, z 27 piłkarzy na liście tylko 23 będzie brało udział w zacięciach.

Wyznaczy Pan nowego kapitana czy pozostawi to Pan drużynie?

Nie jestem zwolennikiem, by robił to trener. Uważam, że powinno to być pozostawione drużynie. Tym bardziej, że Piotrek Celeban świetnie wywiązuje się ze swojej roli. On jest historią Śląska. To chłopak, który zostawia wielkie serce, jest liderem i wzorem, jeśli chodzi o pracę. Więc dlaczego nie miałby pozostać kapitanem. Oczywiście jako trener zatwierdzam decyzje zespołu.

**ROZMAWIALI
TOMASZ SZOZDA,
KRZYSZTOF ŚWIERCZ**

- kserokopiarki nowe i używane
- plotery
- materiały eksploatacyjne
- serwis urządzeń
- dzierżawa urządzeń



Centrala Gdańsk

ul. Energetyczna 15,
80-180 Kowale
Tel. 58 309 03 07
info.gdansk@dks.pl

Oddział Wrocław

ul. Wrocławska 9,
55-040 Bielany Wrocławskie
Tel. 71 725 42 54
info.wroclaw@dks.pl

BILETY ON-LINE

JESZCZE SZYBCIEJ, JESZCZE ŁATWIEJ!

- ✓ **MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU DO 10 BILETÓW PRZEZ JEDNĄ OSOBĘ**
- ✓ **WYDRUKUJ BILET LUB POKAŻ NA SMARTFONIE**
- ✓ **BILETY ON-LINE DLA WSZYSTKICH, KARTA KIBICA NIE JEST WYMAGANA**

szczegóły na bilety.slaskwroclaw.pl



Ihor Tyszczenko: Mogłem być marynarem

Niewiele brakowało, by Ihor Tyszczenko - zamiast biegać po murawach ekstraklasy w koszulce Śląska - zdobywał morskie wody ubrany w marynarski mundur. Teraz zabiera nas w rejs w poszukiwaniu... wrocławskich krasnali.

Mój starszy brat był piłkarzem", „tato trenował futbol", „pochodzę ze sportowej rodziny" - często tymi słowami piłkarze zaczynają wspominać swoje początki z obecnym zawodem. Z Iho-rem Tyszczenką jest zupełnie inaczej. - Nikt w mojej rodzinie nie był sportowcem. Mama jest nauczycielką, a tato, brat - w ogóle duża część rodziny - to marynarze. Ja też mogłem nim zostać, zacząłem nawet studia na tym kierunku - wspomina pierwszy Ukrainiec w Śląsku Wrocław. Dlaczego więc - zamiast na morzu - możemy oglądać go na boiskach ekstraklasy? - Mój ojciec kochał piłkę nożną i bardzo chciał, bym poszedł w tę stronę. Ja oczywiście też i w ten sposób zaczęła się moja przygoda z futbolem. Tym samym nigdy nie wypłynąłem na morze w jakiś dłuższy rejs, choć oczywiście na statku byłem. I nie raz w parku wodnym...

Unikalna kamanda

Nowy obrońca Śląska... Właśnie. Obrońca? - Zaczynałem jako napastnik. W ataku grałem właściwie do końca szkoły, do matury - mówi Ihor. Do Wrocławia przybył już jednak jako boczny defensor i właśnie na tej pozycji zadebiutował w trójkolorowych barwach przeciwko Zagłębiu Lubin. - W dorosłej piłce trener Mariupolu ustawił mnie na pozycji pomocnika. Gdy zachodziła potrzeba, grałem jeszcze jako obrońca, na boku defensywy. Tam szło mi dobrze i raz występowałem w drugiej linii, a innym razem bliżej własnej bramki. Teraz gram już zwykle jako boczny obrońca, ale zostało we mnie trochę ofensywnych zapędów, lubię brać udział w atakach drużyny i włączać się do akcji zaczepnych - twierdzi. Widać to było już podczas derbów Dolnego Śląska, kiedy dwukrotnie postraszył bramkarza rywali strzałem z dystansu. Na pierwszego gola w Polsce musi jednak jeszcze poczekać.

Niedoszły marynarz po przyjeździe do Śląska od razu złapał dobry kontakt z pozostałymi zawodnikami. - Pierwszy raz w karierze spotkałem się z taką zgraną „kamandą". Pod tym względem to unikalna drużyna - twierdzi. Jak przyznaje, to było pierwsze, co rzuciło mu się w oczy po przyjeździe na obóz przygotowawczy do Zakopanego. - Od razu zobaczyłem zespół i bardzo mi się spodobało, jak zgrana jest ta grupa. Nie ma wywyższania się, że ktoś jest lepszy, ktoś gorszy, starszy, czy młodszy.

Marynarz nad Bałtykiem

Zdecydowaną większość kariery Ihor spędził na Ukrainie, jednak po przyjeździe do Polski twierdzi, że obcokrajowcom łatwiej jest żyć w kraju nad Wisłą niż w jego ojczyźnie. - Oczywiście, jeśli trafi się do jednego z najlepszych klubów - jak Dynamo Kijów czy Szachtar Donieck - to jest inaczej. W Dynamo gra Łukasz Teodorczyk, w Szachtarze przez wiele lat występował Mariusz Lewandowski i chyba czuli się dobrze. Nasze najsilniejsze zespoły grają z powodzeniem w europejskich pucharach, ale reszta ligi jest od nich wyraźnie słabsza - zaznacza. Nie chce jednak porównywać poziomu całej ligi ukraińskiej do Ekstraklasy. Jak mówi, gra tu jeszcze zbyt krótko, choć Śląsk nie jest pierwszym polskim klubem, w którym występuje. - W Gdyni byłem tylko jedną rundę, na wypożyczeniu. Pod względem sportowym nie był to dobry okres - wspomina pobyt w Arce. - Dzień po podpisaniu kontraktu doznałem kontuzji, która wyłączyła mnie z treningów na trzy miesiące. Gdy wróciłem do gry, zostało mi już tylko kilka tygodni wypożyczenia - żałuje blondwłosy zawodnik. Poza murawą Ihor ma dobre wspomnienia z tego miasta. Nic dziwnego, no bo gdzie lepiej ma się czuć syn marynarza, jak nie w Trójmieście nad Bałtykiem?

- We Wrocławiu! - uśmiecha się Tyszczenko. - Od początku dobrze było mi w Polsce. Dlatego - gdy pojawiło się zainteresowanie ze strony Śląska - nie zastanawiałem się ani chwili. Ucieszyła mnie możliwość ponownej gry w naszym kraju. To dobre miejsce dla mnie i komfortowe dla mojej rodziny.

Ihor na tropie

Rodzina - to słowo bardzo często pojawia się w wypowiedziach Ihora. Obecnie jego oczkiem w głowie są żona i córka, które jednak jeszcze nie przyjechały do Wrocławia. - Tęsknię za nimi. Wszystko inne tutaj mam, niczego oprócz najbliższych mi nie brak. Muszę jeszcze poczekać minimum 1,5 miesiąca. Ich przyjazd wymaga sporo formalności, gdyż Ukraina nie jest w Unii Europejskiej. Musimy wystosować dla nich specjalne zaproszenie, a ono musi zostać zaakceptowane przez urząd - tłumaczy. Na razie poznaje więc miasto w pojedynkę. - Bardzo ułatwia mi to komunikacja miejska. Pod tym względem jest dużo bardziej komfortowo niż na Ukrainie. Dla kogoś, kto nie zna miasta, to bardzo ważne.

Niebieskie tramwaje zawiozły Ihora w kilka ciekawych miejsc. - Zwiedziłem już Stare Miasto, Rynek i okolice. To był bardzo przyjemny spacer, wszystko wyglądało pięknie. A! Byłem jeszcze w muzeum, tylko... nie pamiętam jego nazwy - szczerze wyznaje nowy mieszkaniec Europejskiej Stolicy Kultury. Jest jednak coś, co bardziej przykuło jego uwagę. - Zaciekały mnie wrocławskie krasnoludki. Spacerując po mieście, rozglądałem się za nimi i znalazłem już 25 - wylicza. Krasnali we Wrocławiu mamy ponad 300, więc przed Iho-rem jeszcze sporo pracy. Gdy przyjedzie do niego długo wyczekiwana rodzina, poszukiwania powinny jednak przyspieszyć.

JĘDRZEJ RYBAK

Ihor Tyszczenko był jednym z ulubieńców trenera Romualda Szukielowicza. Ciekawe, czy jego gra przypadnie do gustu nowemu szkoleniowcowi wrocławian - Mariuszowi Rumakowi.



IHOR TYSZCZENKO

KLUB	LATA
ILICZIWIEC MARIUPOL	2002-2008
FENIKS-ILICZOWEĆ KALININE	2007-2008
ILICZIWIEC MARIUPOL	2008-2013
KARPATY LWÓW	2013
ARKA GDYNIA	2014
OLIMPIK DONIECK	2014-2016
ŚLĄSK WROCŁAW	2016-

foto © Krystyna Pączkowska

UKRAJŃCY Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ WYSTĘPÓW W POLSKIEJ EKSTRAKLASIE

IMIĘ I NAZWISKO	LATA	KLUBY	MECZE	BRAMKI
ANDRIJ MYCHALCZUK	1992-2001	WIDZEW ŁÓDŹ	223	25
OŁEKSJ TERESZCZENKO	1991-1995, 1997-1998	STAL MIELEC, OLIMPIA POZNAŃ, DYSKOBOLIA GRODZISK WLKP.	174	1
OŁEKSANDR SZEWELUCHIN	2012-	GÓRNIK ZABRZE	84	4
WIKTOR SYDORENKO	1993-1994, 1997-1998	HUTNIK KRAKÓW, WISŁA KRAKÓW	74	3
WAŁERIJ SOKOLENKO	2006-2009	GÓRNIK ŁĘCZNA, POLONIA BYTOM	64	1

Na rynku od 2001 roku

supercar.pl

SAMOCODY POLEASINGOWE I POWINDYKACYJNE

www.supercar.pl | www.supercar.pl | www.supercar.pl

Ponad 800 samochodów w ofercie



Ford Focus Kombi

od **259** zł

MIESIĘCZNA
RATA NETTO



Rabat dla kibiców WKS ŚLĄSK
ODBIERZ **1000** ZŁOTYCH

Ford Focus

1.6 TDCi | SERWIS ASO
2011



rata od **259** zł
netto miesięcznie

Roczna GWARANCJA Gratis!

- W ciągłej ofercie ponad 800 samochodów
- Atrakcyjny leasing dla Nowych Firm
- Szybkość - odbierasz auto w 1 dzień

INFOLINIA **71 342 4444**
www.supercar.pl

Ford Focus

1.6 TDCi | SERWIS ASO
2012



rata od **289** zł
netto miesięcznie

Wrocław, ul. Strzegomska 55c

Poniedziałek-Piątek 8.00-20.00 | Sobota 9.00-14.00

Na rynku od 2001 roku
supercar.pl
SAMOCODY POLEASINGOWE I POWINDYKACYJNE

Na rynku od 2001 roku
supercar.pl
SAMOCODY POLEASINGOWE I POWINDYKACYJNE



RZĄD SIEDZĄCY: Konrad Korczyński, Kamil Mazek, Łukasz Surma, Leszek Dyja, Tomasz Fornalik, Waldemar Fornalik, Marek Wleciałowski, Ryszard Kołodziejczyk, Tomasz Podgórski, Maciej Iwański, Łukasz Moneta. Rząd środkowy, **STOJĄCY:** Filip Czapla, Mateusz Cichocki, Michał Koj, Michał Helik, Wojciech Skaba, Matúš Putnocký, Kamil Lech, Rafał Grodzicki, Artur Lenartowski, Miłosz Trojak, Patryk Lipski, Andrzej Urbańczyk. **RZĄD GÓRNY, STOJĄCY:** Włodzimierz Duś, Paweł Oleksy, Mariusz Stępiński, Łukasz Siedlik, Marek Szyndrowski, Marek Zieńczuk, Marin Konczkowski, Adam Setla, Łukasz Hanzel, Michał Efir, Przemysław Bargiel, Artur Warot

RUCH CHORZÓW - 2015/16 (RUNDA WIOSENNA)

IMIĘ I NAZWISKO	kraj	data ur.	wzrost/waga	poprzedni klub
BRAMKARZE				
KAMIL LECH	Polska	15.09.94	190/85	-
MATÚŠ PUTNOCKÝ	Słowacja	01.11.84	195/91	MFK RUŽOMBEROK
WOJCIECH SKABA	Polska	09.04.84	190/81	LEGIA WARSZAWA
OBROŃCY				
MATEUSZ CICHOCKI	Polska	31.01.92	187/79	DOLCAN ZĄBKI
RAFAŁ GRODZICKI	Polska	28.10.83	192/91	ŚLĄSK WROCŁAW
MICHAŁ HELIK	Polska	09.09.95	193/80	-
MICHAŁ KOJ	Polska	28.07.93	188/81	POGOŃ SZCZECIN
MARTIN KONCZKOWSKI	Polska	14.09.93	181/74	WAWEL WIREK (RUDA ŚLĄSKA)
PAWEŁ OLEKSY	Polska	01.04.91	182/77	ZAGŁĘBIE LUBIN
MAREK SZYNDROWSKI	Polska	30.10.80	184/75	GKS BEŁCHATÓW
POMOCNICY				
ŁUKASZ HANZEL	Polska	16.09.86	181/71	WIGRY SUWAŁKI
MACIEJ IWAŃSKI	Polska	07.05.81	171/70	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA
KONRAD KORCZYŃSKI	Polska	26.09.94	174/70	KOTWICA KOŁOBRZEG
ARTUR LENARTOWSKI	Polska	17.03.88	192/79	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA
PATRYK LIPSKI	Polska	12.06.94	185/74	SALOS SZCZECIN
KAMIL MAZEK	Polska	22.07.94	174/65	DOLCAN ZĄBKI
ŁUKASZ MONETA	Polska	13.05.94	172/70	WIGRY SUWAŁKI
TOMASZ PODGÓRSKI	Polska	30.12.85	175/70	PIAST GLIWICE
ŁUKASZ SURMA	Polska	28.06.77	177/70	LECHIA GDAŃSK
MIŁOSZ TROJAK	Polska	05.05.94	191/81	GÓRNIK WAŁBRZYCH
MACIEJ URBAŃCZYK	Polska	02.04.95	173/66	-
KAMIL WŁODYKA	Polska	11.10.94	180/70	TERMALICA BRUK-BET NIECIECZA
MAREK ZIEŃCZUK	Polska	24.09.78	183/75	LECHIA GDAŃSK
NAPASTNICY				
MICHAŁ EFIR	Polska	14.04.92	181/73	LEGIA WARSZAWA
ADAM SETLA	Polska	26.10.92	183/82	NADWIŚLAN GÓRA
ŁUKASZ SIEDLIK	Polska	06.05.97	183/75	TARNOVIA TARNÓW
MARIUSZ STĘPIŃSKI	Polska	12.05.95	183/72	WISŁA KRAKÓW

Grodzicki: Trzymam kciuki za Śląsk!

Solidaryzuję się ze Śląskiem, który ostatnio przechodzi ciężki okres, jest to jednak klub, który musi grać w ekstraklasie – mówi nam Rafał Grodzicki, niegdyś podstawowy środkowy obrońca zielono-biało-czerwonych.

Rafał Grodzicki w przeszłości święcił triumfy w Śląsku Wrocław. Zdobył z nim między innymi Superpuchar w 2012 roku oraz trzecie miejsce na zakończenie rozgrywek w sezonie 2012/2013. – To był czas, gdy Śląsk wyglądał bardzo dobrze. Wszyscy się nas bali – wspomina Grodzicki. – Przyszedłem do Śląska, który był aktualnym mistrzem Polski, a ja kapitanem wicemistrzowskiego Ruchu Chorzów. Oczekiwania ze strony kibiców były spore. Zaliczyliśmy jednak nieudany występ w eliminacjach do Ligi Mistrzów i słaby początek w ekstraklasie. Nastąpiła zmiana szkoleniowca. Przyszedł trener Lewy, który wyprowadził nas na podium ekstraklasy. To był również wielki sukces.

Nie mógł się odnaleźć
Kolejny sezon dla Rafała Grodzickiego był nieudany. – Początkowo grałem, ale złapałem kontuzję (złamanie palca u stopy przyp. red.) i zostałem odsunięty od składu. Drużyna beze mnie grała świetnie, a mi ciężko było wrócić do podstawowej jedenastki. Pierwszy raz w życiu całą rundę siedziałem na ławce rezerwowych. Nie potrafiłem odnaleźć się w tej sytuacji i chciałem odejść. Ostatecznie rozwiązaliśmy kontrakt i wróciłem do Ruchu Chorzów – opowiada.

Pawłowski nas poukładał

Odejście doświadczonego stopera było sporym zaskoczeniem. To z Grodzickim w składzie Śląsk Wrocław zanotował 654 minuty bez straty bramki. – Pamiętam ten wyczyn. To już było za czasów Tadeusza Pawłowskiego, który nas poukładał. Wylądowaliśmy w grupie spadkowej, ale by-

liśmy na tyle mocni, że poradziliśmy sobie wyśmienicie. Mało było drużyn, które mogły nam zaszkodzić.

Serce mam biało-czerwone

Oddałem serce Cracovii, która mnie wychowała i temu klubowi najwięcej zawdzięczam. Ruch Chorzów też jest mi bliski. Z kibicami bawiłem się po sukcesach i nikt mi tego nie odbierze. We Wrocławiu spędziłem dobry okres i trzymam kciuki za Śląsk. W każdym klubie daję wszystko z siebie – zapewnia zawodnik Niebieskich. – Aktualnie pierwsza ósemka jest w naszym zasięgu, trzeba ją jeszcze przypieczętować w kolejnych spotkaniach.

Żona i dziecko oglądają go w telewizji

Rafał Grodzicki znany jest z twardej gry, a potwierdzeniem jest 10 żółtych kartek w bieżącym sezonie. Oddaje serce na boisku, ale z kibicami ma na pieńku – Nieestety czasem jest tak, że kibice obrażają nas. Mam małą córeczkę i nie chcę, żeby słyszała, jak się do mnie zwracają, więc po prostu mała zostaje w domu z żoną. Chciałbym to zmienić, ale jest, jak jest. Obserwując boisko z góry, nie rozumie się pewnych sytuacji. Każdemu zdarzy się słabszy mecz, to normalne – komentuje.

MICHAŁ KRZYMIŃSKI



Rafał Grodzicki zapewnia, że Śląsk jest mu nadal bliski.

foto © Krystyna Piętkowska

RAFAŁ GRODZICKI

OSIĄGNIĘCIA	ROK	KLUB
WICEMISTRZOSTWO POLSKI	2007, 2012	GKS BEŁCHATÓW, RUCH CHORZÓW
SUPERPUCHAR POLSKI	2012	ŚLĄSK WROCŁAW
FINALISTA PUCHARU POLSKI	2009, 2012, 2013	RUCH CHORZÓW, RUCH CHORZÓW, ŚLĄSK WROCŁAW
FINALISTA PUCHARU EKSTRAKLASY	2007	GKS BEŁCHATÓW
FINALISTA SUPERPUCHARU POLSKI	2007	GKS BEŁCHATÓW

SPECJALNIE DLA NAS KOMENTUJE

TOMASZ HOŁOTA, KOLEGA RAFAŁA GRODZICKIEGO W ŚLĄSKU WROCŁAW:

Szybko złapał dobry kontakt z Rafałem. Był dobrym kolegą w drużynie, a na obozach zawsze byliśmy w tym samym pokoju. Jest doświadczonym piłkarzem. Trzyma obronę Ruchu Chorzów i na pewno daje sporo wskazówek młodszym zawodnikom. Jestem przekonany, że między innymi dzięki jego umiejętnościom chorzowianie stoją tak wysoko w tabeli. Rafał ma bardzo dobre wprowadzenie piłki w grę. Często zagrywa długie podanie przez dwie linie, czym przyspiesza atak. Również przy stałych fragmentach trzeba będzie na niego zwrócić uwagę.



foto © Krystyna Piętkowska

Oni mieli rozdarte serca

Trzydziestu trzech piłkarzy i sześciu trenerów w swojej karierze reprezentowało barwy Śląska i sobotniego rywala wrocławskiej drużyny - chorzowskiego Ruchu. Duża grupa piłkarzy Niebieskich grała w naszym klubie podczas odbywania służby wojskowej.

Najbardziej znani zawodnicy i trenerzy, którzy reprezentowali barwy Śląska i Ruchu

Norbert BOCHENEK - wychowanek Azotów Chorzów. Z Ruchem zdobył dwukrotnie mistrzostwo Polski w 1952 i 1953 roku, doskonale wyszkolony napastnik. Występował w CWKS Wrocław (tak wówczas nazywał się Śląsk) w czasie służby wojskowej. W latach 1955-56 był gwiazdą naszego zespołu, z którym to wywalczył awans do II ligi. Niestety, po tym sukcesie wrócił do Chorzowa.

Józef POHL - wychowanek Ruchu. Razem z Bochenkiem wywalczył z Niebieskimi mistrzostwo Polski w 1953 roku i również z nim awansował ze Śląskiem do II ligi w 1956 r. Utalentowany napastnik, niestety często nękały go kontuzje. Był młodszym bratem legendy Ruchu Eugeniusza Pohla, wieloletniego kapitana tej drużyny i gwiazdy reprezentacji Polski.

Kazimierz POŁOK - kolejny wychowanek Ruchu, grający podczas służby wojskowej w Śląsku. W naszym klubie występował w latach 1958-1959. W trakcie sezonu 1959 powrócił do Ruchu. Uznawany za jednego z najlepszych prawoskrzydłowych w historii Niebieskich. 21 maja 1961 roku zadebiutował w reprezentacji Polski przeciwko ZSRR (1:0) w Warszawie. Faul na Poloku dał nam rzut karny, który wykorzystał Ernest Pol.

Jan SCHMIDT - środkowy napastnik, wychowanek AKS Chorzów. Podobnie jak poprzednicy, do Śląska trafił w 1958 roku w ramach służby wojskowej. Jeszcze w trakcie tego sezonu odszedł do warszawskiej Legii. W Ruchu grał trzy sezony 1960-62, zdobywając z Niebieskimi w 1960 roku mistrzostwo Polski. Zakończył karierę w wieku 25 lat z powodu wady serca. Zaliczył jeden występ w reprezentacji Polski. 25 czerwca 1961 roku zagrał z Jugosławią (1:1), zdobywając wyrównującą bramkę.

Eugeniusz KULIK - wychowanek Bałdonu Katowice. Do Śląska trafił w 1963 roku. Wywalczył z naszym klubem pierwszy w historii awans do ekstraklasy w sezonie 1963/64. Latem 1965 roku przeszedł do Ruchu. W barwach Niebieskich spędził cztery sezony, ale pewne miejsce w składzie miał tylko wiosną 1966. W sezonie 1967/68 zdobył z Ruchem mistrzostwo Polski, choć jego wkład w ten sukces był symboliczny.

Władysław ŻMUDA to piłkarz i trener kojarzony z największymi sukcesami naszego klubu. Ze Śląskiem jako zawodnik wywalczył awans do ekstraklasy wiosną 1964 roku. Jako trener zdobył z wojskowymi Puchar Polski w 1976 i mistrzostwo Polski w 1977 roku. Dużo mniej szczęścia miał w Ruchu. Został trenerem



Łukasz Madej to jeden z 33 piłkarzy, którzy grali w Ruchu i Śląsku.

Niebieskich wiosną 1985 roku i prowadził chorzowian do kwietnia 1987 roku. Jego dymisja niewiele pomogła Ruchowi, który w tym sezonie, po raz pierwszy w historii, spadł z ekstraklasy.

Krzystian SZUSTER karierę rozpoczął w AKS Chorzów. W drużynie Niebieskich zadebiutował w sezonie 1983/1984. W 1986 roku, w czasie służby wojskowej trafił do Śląska. We wrześniu 1986 roku zagrał kapitalny mecz w Wałbrzychu z Górnikiem. Śląsk wygrał wówczas 4:0, a Szuster strzelił dla WKS-u trzy gole. Wiosną 1987 roku wrócił do Ruchu. Z Niebieskimi pierwszy raz w historii tego klubu spadł do II ligi. Już po roku awansował z chorzowianami do ekstraklasy. Miał duży udział w zdobyciu przez Niebieskich ostatniego, jak na razie, mistrzostwa Polski w 1989 roku.

Miroslaw JAWORSKI - wychowanek Stoczniewca Gdańsk, wieloletni gracz Ruchu. Podobnie jak Szuster zaliczył z Niebieskimi spadek z ekstraklasy w 1987 r., ale w przeciwieństwie do niego, nie wywalczył z Ruchem mistrzostwa Polski w 1989 r. W tym czasie odbywał służbę wojskową w Piaście Gliwice i Śląsku Wrocław. Pomógł naszemu klu-

bowi utrzymać się w ekstraklasie w sezonie 1988/89.

Tomasz JAWOREK - wychowanek AKS Mikołów, napastnik. W Ruchu Chorzów występował w latach 1990-92. Następnie przeszedł do FSV Mainz. Grał też w lidze islandzkiej. Do Śląska przyszedł w trakcie rundy jesiennej sezonu 1995/96. Miał pomóc naszemu klubowi utrzymać się w ekstraklasie. Oczekiwano od niego bramek, ale nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Jedyne goła dla Śląska strzelił w pożegnalnym występie w barwach naszego klubu, w meczu ze Stalą Mielec (4:1), w czerwcu 1996.

Piotr WŁODARCZYK - wychowanek Zagłębia Wałbrzych. Po występach w barwach Legii Warszawa i Ruchu Chorzów, za dwa miliony złotych przeszedł do Śląska latem 2000 roku. To najwyższy w historii transfer do Śląska. Miał być gwiazdą beniaminka ekstraklasy, którym wówczas był nasz klub. Na pewno przyczynił się do utrzymania wrocławian w najwyższej klasie rozgrywkowej. W trakcie rundy jesiennej następnego sezonu odszedł do ligi francuskiej do AJ Auxerre. Sprzedany został za milion marek.

ZAWODNICYSŁĄSKA I RUCHU:

1. Ireneusz ADAMSKI: Śląsk 1992-94, 1995(j) i 1996-00, Ruch 2006-09
2. Stefan BIAŁAS: Ruch 1967 (rezerwy), Śląsk 1968-72
3. Artur BŁĄŻEJEWSKI: Śląsk 2000(j), Ruch 2004-05
4. Norbert BOCHENEK: Ruch 1951-54 i 1957-62, CWKS/Śląsk 1955-56
5. Józef BON: Śląsk 1965-66, Ruch 1967-70 i 1972-77
6. Edward CECOT: Śląsk 1999-00, Ruch 2002-04
7. Piotr ĆWIELONG: Ruch 2004-07 i 2008, Śląsk 2010-13
8. Zygmunt DROŻDZIOK: Ruch 1953-57, Śląsk 1958-61
9. Ryszard DUDA: Ruch 1963-64 i 1966(j), Śląsk 1964-65 (rezerwy) i 1965-66
10. Henryk GOLUS: Ruch 1967-71 i 1971-72 (rezerwy), Śląsk 1971-73
11. Rafał GRODZICKI: Ruch 2008-12 i od 2015(w), Śląsk 2012-14
12. Waldemar GRZANKA: Ruch 1998-99 i 2001-02, Śląsk 1999-00
13. Tomasz JAWOREK: Ruch 1990-92, Śląsk 1995-96
14. Miroslaw JAWORSKI: Ruch 1983-87 i 1989-98, Śląsk 1989
15. Remigiusz JEZIEWSKI: Śląsk 1997-02 i 2010-11, Ruch 2007-09
16. Grzegorz KORNAS: Ruch 1984-88 i 1990, Śląsk 1989 (rezerwy)
17. Marcin KOŚMICKI: Śląsk 1999 (rezerwy), Ruch 2006(w)
18. Eugeniusz KULIK: Śląsk 1963-65, Ruch 1965-68
19. Przemysław ŁUDZIŃSKI: Ruch 2005-07, Śląsk 2007-09 i 2010
20. Łukasz MADEJ: Ruch 2001-02, Śląsk 2009-12
21. Józef MANOWSKI: Śląsk 1958-59, Ruch 1960-64
22. Józef NOWAK: Śląsk 1979-80, Ruch 1982-90
23. Józef POHL: Ruch 1953-55 i 1958-64, Śląsk 1956-57
24. Kazimierz POŁOK: Ruch 1955-57 i 1959-66, Śląsk 1958-59
25. Maciej SAMUEL: Śląsk 1999(w), (rezerwy), Ruch 2001-02 (rezerwy)
26. Janusz SZAREK: Śląsk 1979-81 i 1981-82, Ruch 1983(w)
27. Jan SZMIDT: Śląsk 1958, Ruch 1960-62

TRENERYSŁĄSKA I RUCHU:

1. Orest LENCZYK: Śląsk 1979-80 i 2010-12, Ruch 1982-83, 1996-99 i 2002
 2. Alojzy ŁYSKO: Ruch 1984, Śląsk 1988(j)
 3. Adam NIEMIEC: OWKS/Śląsk 1952, Ruch 1954-56
 4. Artur WOŹNIAK: Ruch 1964-66, Śląsk 1969-70
 5. Władysław ŻMUDA I: Śląsk 1971-77, Ruch 1985-87
 6. Jan ŻUREK: Ruch 2000(j), Śląsk 2006-07
- Piotr MANDRYSZ byłby piłkarzem Śląska 1999(j), jako trener Ruchu spadł z Niebieskimi z ekstraklasy (2003). *Marek Wleciałowski *był drugim trenerem w Śląsku (2010-12). W latach 1989-03 grał w Ruchu Chorzów i zdobył z tym klubem Puchar Polski (1996). Jako trener awansował z Niebieskimi do ekstraklasy (2007). Od października 2014 ponownie pracuje w sztabie szkoleniowym Ruchu jako asystent Waldemara Fornalika.

Łukasz MADEJ - do Ruchu przyszedł wiosną 2001 r. z ŁKS Łódź (jest wychowankiem tego klubu). W barwach Niebieskich grał 1,5 sezonu w ekstraklasie. Latem 2002 przeniósł się do Lecha Poznań. Do Śląska przyszedł latem 2009 r. Grał w naszym klubie przez trzy sezony. Zdobyl z WKS-em mistrzostwo (2012) i wicemistrzostwo Polski (2011). W trakcie rundy jesiennej sezonu 2012/13 trafił do GKS Bełchatów, z którym spadł z ekstraklasy. Obecnie jest zawodnikiem Górnika Zabrze.

Orest LENCZYK - był aż trzykrotnie trenerem Ruchu i dwukrotnie Śląska. W sezonie 1979/80 wywalczył z WKS-em trzecie miejsce w ekstraklasie. Trzy lata później wynik ten powtórzył z Niebieskimi. Wiosną 1997 roku uratował chorzowian przed spadkiem do II ligi. W 1998 roku dotarł z Ruchem do finału Pucharu Intertoto, a ostatni raz pracował w Chorzowie od kwietnia do października 2002 roku. Ze Śląskiem Lenczyk zdobył mistrzostwo Polski i Superpuchar w 2012 roku oraz wicemistrzostwo w 2011 roku.

Piotr ĆWIELONG - to rodowity chorzowianin, jest wychowankiem Stadionu

Śląskiego. W Ruchu zadebiutował wiosną 2004 r. W sezonie 2006/07 wywalczył z Niebieskimi awans do ekstraklasy i przeszedł do Wisły Kraków. Po pół roku wrócił do Chorzowa. W Ruchu zagrał wiosną i jesienią 2008, by ponownie zostać zawodnikiem Wisły. Do Śląska przyszedł wiosną 2010 r. Zdobyl z naszym klubem w ciągu trzech sezonów 3 medale mistrzostw Polski: srebrny (2011), złoty (2012) i brązowy (2013). Po tych sukcesach odszedł do niemieckiego VfL Bochum, występującego w 2. Bundeslidze.

Rafał GRODZICKI (czytaj więcej strona 9) - Zaczynał karierę w Zwierzyńskim KS Kraków i Cracovii. W trakcie sezonu 2007/08 przeszedł z GKS Bełchatów do Ruchu. Dwukrotnie dotarł z Niebieskimi do finału Pucharu Polski. W 2009 r. chorzowski zespół uległ w finale Lechowi Poznań, a trzy lata później warszawskiej Legii. Przyczynił się do zdobycia przez Niebieskich wicemistrzostwa Polski w 2012 roku. Był wtedy kapitanem. Ze Śląskiem w 2013 zdobył brązowy medal i po raz trzeci w karierze wystąpił w finale Pucharu Polski. Jesienią 2014 r. przegrał rywalizację z Celebanem i Hołotą. W zimie wrócił do Ruchu.

OPRACOWAŁ KRZYSZTOF MIELCZAREK

ONI MOGĄ BYĆ
LIDERAMI REZERWMARCIN PRZYBYLSKI,
POMOCNIK, ROCZNIK 1995

Dostosował się do pewnych zasad, jakie panują w naszym zespole i w ostatniej rundzie należało do wyróżniających się zawodników. Na boisku całkowicie nieobliczalny dla rywala. Dzięki swojej kreatywności potrafi stworzyć przewagę. Duży talent, choć z pewnością ma jeszcze rezerwy.

DANIEL ŁUCZAK,
POMOCNIK, ROCZNIK 1996

W ofensywie pokazuje niesamowite umiejętności, zwłaszcza w pojedynkach 1 na 1. Potrafi błysnąć naprawdę kapielną akcją. Nic dziwnego, że bardzo spodobał się sztabowi szkoleniowemu pierwszej drużyny. Musi jednak poprawić stronę mentalną. Niepotrzebnie rozpamiętuje niewykorzystane sytuacje, co czasami go trochę blokuje. Tłumacząc mu, aby skupiał się przede wszystkim na kolejnych okazjach.

ŁUKASZ WIECH,
OBROŃCA, ROCZNIK 1997

Ma ogromny potencjał. Rozwija się prawidłowo, a w ostatnim czasie zrobił spory postęp. Myślę, że przy spokojnym prowadzeniu, za 2-3 lata będzie grał na poziomie ekstraklasy.

MARIUSZ IDZIK, NAPASTNIK,
ROCZNIK 1997

Mariusz od pewnego czasu trenuje z pierwszym zespołem. Ma przystawionego „nosa” - prawdziwą smykankę do strzelania goli. Umie znakomicie ustawić się w polu karnym. Natomiast z racji tego, że jest pierwszym broniącym, powinien trochę więcej pracować w defensywie.

MACIEJ MATUSIK,
POMOCNIK, ROCZNIK 1995

Typ zawodnika, dla którego nie ma straconych piłek. Na boisku nie kalkuluje. W meczu z Lechią Gdańsk zadebiutował w ekstraklasie, co już o czymś świadczy. Dysponuje mocnym uderzeniem i znakomicie wykonuje rzuty wolne. W poprzednim sezonie właśnie w taki sposób zdobył parę bramek.



O III ligę trzeba się bić do końca!

Po rundzie jesiennej wrocławianie są na 6. miejscu w tabeli III ligi dolnośląsko-lubuskiej. W związku z reorganizacją rozgrywek, która sprawi, że po obecnym sezonie do IV ligi spadnie aż 11 zespołów, będą musieli do końca bić się o utrzymanie.

Po rundzie jesiennej wrocławianie są na 6. miejscu w tabeli III ligi dolnośląsko-lubuskiej. W związku z reorganizacją rozgrywek, która sprawi, że po obecnym sezonie do IV ligi spadnie aż 11 zespołów, będą musieli do końca bić się o utrzymanie.

- To dobry punkt wyjścia, aby zatakować wyższe lokaty. Właściwie należy do tego podejść jak do gry o awans, bo do samego końca będzie toczyć się zacięta walka

o utrzymanie, a na tym poziomie pozostaną nieliczni - mówi Arkadiusz Bator, trener drugiej drużyny Śląska.

Zielono-biało-czerwoni mogą pochwalić się serią 10 meczów z rzędu bez porażki. Wbrew pozorom, trudniejsze przeprawy często czekały ich w starciach z drużynami z dołu tabeli.

Potrafia być bezwzględni
- Łatwo ustawić się na własnej polowie całą jedenastką i jedynie

przeszkadzać. Gdyby liczyła się wyłącznie przewaga w posiadaniu piłki, byłibyśmy teraz liderem. Dlatego w okresie przygotowawczym pracowaliśmy, aby być bardziej konkretnymi pod bramką przeciwnika - wyjaśnia opiekun rezerw WKS-u. - Najlepiej wspominać wygraną 3:0 ze Stilonem. Hat tricka skompletował wówczas Mariusz Idzik. Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była perfekcyjna, o ile w futbolu istnieje w ogóle takie pojęcie. Rywale nawet przez moment nie doszli do głosu. By-

liśmy bezwzględni w ataku, a w obronie bardzo zdyscyplinowani - chwali swoich podopiecznych.

Podgląda Bayern Monachium

Trener Bator nie ukrywa, że uważa nie śledzi mecze Bayernu Monachium. Działając w myśli zasady: „Jeśli się uczyć, to od najlepszych”, wykorzystuje niektóre rozwiązania w swoim zespole. - Oczywiście wielu rzeczy nie można przełożyć, obowiązują nas też pewne ustalenia z pierwszego zespołu, ale ten

jeden element pomaga nam lepiej zachować się po stracie piłki. Otóż nie prowadzimy ataków dwójką bocznych obrońców - jeden z nich staje się „szóstką” i może przeprowadzić akcję środkiem boiska - zdradza szkoleniowiec.

Pierwsze domowe spotkanie wiosną Śląsk II Wrocław rozegra w sobotę, 2 kwietnia o godz. 15 na stadionie przy ulicy Oporowskiej. Do stolicy Dolnego Śląska przyjedzie Polonia-Stal Świdnica.

TOMASZ SZOZDA

Arkadiusz Bator
ukończył kurs
UEFA A Elite Youth.

TABELA III LIGA GRUPA: DOLNOŚLĄSKO-LUBUSKA

pl.	nazwa	M.	PKT.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	18	41	13	2	3	39-14
2.	KS POLKOWICE	19	40	13	1	5	51-28
3.	MIEDŹ II LEGNICA	20	38	11	5	4	56-25
4.	ŚLĘZA WROCŁAW	19	35	9	8	2	38-21
5.	ŚLĄSK II WROCŁAW	20	35	10	5	5	42-29
6.	KS STILON GORZÓW WIELKOPOLSKI	20	35	10	5	5	41-25
7.	FORMACJA PORT 2000 MOSTKI	20	35	11	2	7	44-29
8.	LECHIA DZIERŻONIÓW	19	35	11	2	6	34-22
9.	PIAST ŻMIGRÓD	20	31	10	1	9	38-34
10.	ZAGŁĘBIE II LUBIN	19	25	7	4	8	42-24
11.	PIAST KARNIN (GORZÓW WIELKOPOLSKI)	20	23	6	5	9	25-29
12.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	18	22	6	4	8	22-27
13.	KARKONOSZE JELENIA GÓRA	18	22	6	4	8	25-34
14.	ILANKA RZEPIN	19	21	6	3	10	23-39
15.	FOTO-HIGIENA GAĆ	19	21	5	6	8	25-27
16.	BUDOWLANI LUBSKO	19	9	2	3	14	17-68
17.	KS BYSTRZYCA KĄTY WROCŁAWSKIE	19	8	1	5	13	13-66
18.	KP BRZEG DOLNY	20	8	1	5	14	16-50

KP Brzeg Dolny wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej

TERMINARZ WIOSENNYCH SPOTKAŃ ŚLĄSKA II WROCŁAW

kolejka	DATA	przeciwnik	DOM/WYJAZD
20	12.03.2016R.	FORMACJA PORT 2000 MOSTKI	1:6
21	19.03.2016R.	KS BYSTRZYCA KĄTY WROCŁAWSKIE	W
22	26.03.2016R.	KS STILON GORZÓW WIELKOPOLSKI	W
23	2.04.2016R.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	D
24	9.04.2016R.	BUDOWLANI LUBSKO	W
25	17.04.2016R.	ŚLĘZA WROCŁAW	D
26	23.04.2016R.	MIEDŹ II LEGNICA	W
27	27.04.2016R.	KS POLKOWICE	D
28	30.04.2016R.	KP BRZEG DOLNY	W
29	7.05.2016R.	ILANKA RZEPIN	W
30	14.05.2016R.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	D
31	21.05.2016R.	PIAST ŻMIGRÓD	W
32	26.05.2016R.	KGHM ZAGŁĘBIE II LUBIN	D
33	29.05.2016R.	KARKONOSZE JELENIA GÓRA	W
34	17.05.2016R.	PIAST KARNIN	W

Nowa TOYOTA RAV4



TOYOTA

BIELANY
NOWAKOWSKI

Premiera LUTY 2016

ZAPRASZAMY NA JAZDY TESTOWE

Toyota Bielany Nowakowski

ul. Czekoladowa 10, Bielany Wrocławskie

tel. 71 799 60 60

www.ToyotaNowakowski.pl



CENNIK

RODZAJ BILETU	CENNIK BILETÓW NA MECZE RUNDY WIOSENNEJ							
	PRZEDSPRZEDAŻ				DZIEŃ MECZU			
	TRYBUNA				TRYBUNA			
	C	B/D	Cpremium	Rodzinny	C	B/D	Cpremium	Rodzinny
NORMALNY	37	21	42	21	W DNIU MECZU KAŻDY BILET NORMALNY, ULGOWY I UCZNIOWSKI 5 ZŁ DROŻEJ			
ULGOWY*	30	17	34	17				
UCZNIOWSKI (13-18 lat)	26	15	30	15				
DZIECIĘCY (7-12 lat)	10	10	10	1	BILETY DZIECIĘCE W CENIE Z PRZEDSPRZEDAŻY			

* Bilet ulgowy przysługuje kobietom, seniorom powyżej 65 roku życia, studentom do 26 roku życia.
Dzieciom do lat 6 przysługuje wstęp wolny na podstawie biletu za 0 zł.

slaskwroclaw.pl

Stadion Wrocław
Al. Śląska 1